

Służyć z pokorą

7 Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: "Pójdź i siądź do stołu?" 8 Czy nie powie mu raczej: "Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił?" 9 Czy dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? 10 Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: "Słudzy nieużyteczni jesteście; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać"».

Łk 17,7-10

Zanim rozpoczniesz modlitwę, przeczytaj kilka razy Słowo z Ewangelii według św. Łukasza. Podkreśl sobie to co Cię porusza, pociąga lub odpycha, także to co wydaje się trudne i wolałbyś pominąć. Z tymi treściami stań przed Panem na modlitwie. Postaraj się wczuć w sytuację opisaną w Ewangelii, otwórz się na to, co Duch Święty będzie mówił konkretnie do ciebie. Wykorzystaj swoje zmysły, aby stać się uczestnikiem tej sceny. Postaraj się zobaczyć sercem jak wygląda postawa służby wobec twojego współmałżonka i twoich dzieci, w Bożym zamyśle.

Modlitwa przygotowawcza zwyczajna: Spróbuj przez chwilę skupić się na tym, z Kim będziesz teraz rozmawiał. Pomyśl o tym, że Jezus sam chce spotkać się z tobą, że zaprasza cię do przeżycia sceny z Ewangelii bardzo osobiście. Stań przed Nim w prawdzie. Proś aby wszystkie twoje pragnienia, zamiary, decyzje i czyny były w wolności skierowane na większą chwałę i służbę Jemu.

Wyobrażenie miejsca: możesz wyobrazić sobie dom, jadalnię, pana domu oraz sługę. Staraj się zobaczyć różne szczegóły, spróbuj poczuć różnymi zmysłami, jaki jest zapach, czy jest ciepło, jakie dźwięki słyszeć. Zobacz co wypisuje się na twarzach uczestników, jakie relacje ich łączą, co czują. Spróbuj odnaleźć siebie w tej scenie.

Prośba o owoc tej medytacji: abym poznał Jezusa, który dla mnie stał się sługą i w sercu zapragnął bezinteresownie służyć Jemu w drugim człowieku.

1. Istnieje na tym świecie pewien porządek tego świata opisany we fragmencie ewangelii. Być może w Twoim małżeństwie też istnieje jakiś porządek, podział obowiązków. Czy jest sprawiedliwy?
2. Jezus daje nam za przykład polegający na tym, że sługa mając pana najpierw służy jemu, troszcząc się o jego potrzeby, a dopiero później zaspokaja własne. Ustanawia w ten sposób nowy porządek właściwy dla Jego uczniów.
3. W pkt. 1642 KKK czytamy „*Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskim małżonkom przez sakrament małżeństwa [...] Pomaga im, by byli "sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej" (Ef 5, 21) i miłowali się miłością nadprzyrodzoną, delikatną i płodną.*” Jest tutaj mowa o wzajemnym poddaństwie. W naturalny sposób nie ma w nas chęci poddaństwa. Robimy wszystko, żeby panować nad współmałżonkiem i zdążyliśmy wypracować w sobie wiele narzędzi do tego. Chrystus daje nam łaskę i moc do przewyciężenia tej postawy.
4. Poddanie ma mieć swoje źródło w „bojaźni Chrystusowej”. Potrzeba nam takiego wzroku, którym zobaczymy, że ta służba jest w rzeczywistości służbą ze względu na Chrystusa, który stworzył twoją małżeńską relację, jest w niej obecny przez miłość i nieustannie udziela nam swojego Ducha, który do tej służby uzdalnia.

Rozmowa końcowa: na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym, co Cię najbardziej poruszyło w tej medytacji.

Zakończ modlitwą **Ojcze nasz...**